



IŁAWA. Będą zarybienia, znamy szczegóły. Gospodarstwo Rybackie odpowiada na apel wędkarzy [ZDJĘCIA]

data aktualizacji: 2025.04.21



WRACAMY DO TEMATU. 12 września 2024 roku informowaliśmy o petycji podpisanej przez ponad 40 osób reprezentujących lokalne środowisko wędkarzy. Dotyczyła ona polepszenia jakości rybostanu i ograniczenia kłusownictwa na naszym terenie. Pismo trafiło do Urzędu Miasta Iława, ale przede wszystkim dotyczyło działalności Gospodarstwa Rybackiego w Iławie. I jak się okazuje, GR Iława spełniło jeden z postulatów zawartych w dokumencie.

„Chcą lepszej jakości rybostanu i ograniczenia kłusownictwa. Lokalna społeczność wędkarzy proponuje zmiany zasad wędkowania na rzece Iławce i na Jeziorze Iławskim w granicach administracyjnych miasta. Te pomysły zawarli w podpisanej przez **ponad 40 osób** petycji skierowanej do władz Iławy. Liczą, że miejscy samorządowcy wesprą ich w rozmowach z zarządzającym rybołówstwem w lokalnych wodach **Gospodarstwem Rybackim.**” - pisaliśmy w poprzednim artykule na ten temat. Autorem petycji jest iławianin **Bartosz Tessar**.

Petycja trafiła do **Urzędu Miasta w Iławie**. Lokalne środowisko wędkarskie (z Tessarem na czele) postulowało m.in. o **zniesienie opłat** za zezwolenia wędkarskie na łowisko rzeki Iławki i Jeziora

ławskiego, **zarybianie** takimi gatunkami jak amur biały, tołpyga, lin, karp, karaś złocisty czy szczupak, oraz ograniczenie niechcianego **zjawiska kłusownictwa** - zgodnie z propozycją przedstawicieli ławskiego środowiska wędkarzy, osoby, które uiściły opłatę na zarybianie, miałyby posiadać specjalny identyfikator w formie pisemnej i elektronicznej, umożliwiający łatwą identyfikację i kontrolę.



Bartosz Tessar, autor petycji, na jednym z pomostów nad Ławką, gdzie często wędkuje (Fot. archiwum wędkarza)

Na początku tego roku w ławskim ratuszu odbyło się spotkanie, na którym obecna była m.in. wiceburmistrz Ławy **Dorota Kamińska**, około 10-osobowa grupa reprezentująca **lokalne środowisko wędkarskie** oraz **Dawid Tarasiewicz**, dyrektor Gospodarstwa Rybackiego w Ławie. Prowadzi ono działalność na kilkudziesięciu akwenach powiatu ławskiego i nie tylko (w tym na **Jezioraku**, posiada także stawy hodowlane) oraz odpowiada za **zarybianie i sprzedaż zezwoleń** wędkarskich na te jeziora i rzeki (posiadanie karty wędkarskiej to już obowiązek wędkarza).

Autorzy petycji początkowo mieli ją skierować wprost do Gospodarstwa Rybackiego, ale uznali, że warto jednak zawnieść do miejskiego samorządu o **wsparcie w tej sprawie**.

- Jesteśmy świadomi, że decyzje w tej sprawie należą do Gospodarstwa Rybackiego, **wierzemy jednak, że inicjatywa podjęta przez władze miasta mogłaby znacząco przyczynić się do wprowadzenia zmian korzystnych dla lokalnej społeczności**

- napisał w piśmie skierowanym do burmistrza Dawida Kopaczewskiego **Bartosz Tessar**.

- Prosimy zatem o podjęcie rozmów z Gospodarstwem Rybackim w celu zasygnalizowania oczekiwań części mieszkańców oraz społeczności wędkarskiej dotyczących zniesienia opłat na wspomnianych łowiskach. Jesteśmy przekonani, że takie działanie mogłoby przynieść szereg korzyści dla miasta Iławy

- czytamy również w piśmie.

Wędkarze zwracają (i słusznie) uwagę, że polepszenie warunków do wędkowania to także kolejny krok w celu **lepszego wypromowania Iławy**. Mowa tu zwłaszcza o **turystyce wędkarskiej**, która jest już mocną gałęzią gospodarki, przynoszącą prywatnym firmom, ale także samorządom, konkretne, często **pokaźne kwoty**.

Na początek - szczupak!



Narybek szczupaka za chwilę trafi do jeziora w Iławie (za IZNS-ami, w tle ul. Jagiełły), fot. GR Iława

Już teraz wiadomo, że **części postulatów nie uda się spełnić**. Choćby tych o zniesienie opłat za

zezwolenia wędkarskie na łowisko rzeki Iławki i Jeziora Iławskiego oraz na wprowadzenie identyfikatorów.

- Jak się okazało, nasze propozycje nie są możliwe do realizacji na tak małym terenie jak Iława, bo de facto należałoby zmienić przepisy, zasady itd. dla całego kraju. Mówię tu np. o wprowadzeniu identyfikatorów

- przyznaje Bartosz Tessar.

Te samą opinię wygłasza **Dawid Tarasiewicz**.

- Jeżeli chodzi o zniesienie opłat za zezwolenia, to nie ma takiej możliwości. Działalibyśmy wówczas poza granicami prawa, a tego robić nie zamierzamy. Natomiast jeśli chodzi o identyfikatory, to tu także przepisy legislacyjne mówią nam: stop!

- zauważa dyrektor GR Iława.

- Może mało kto o tym wie, a warto to podkreślić, że kontroli wędkarskiej na naszym terenie może dokonać tylko i wyłącznie straż rybacka - państwowa lub społeczna - oraz policja. Nawet ja, choć jestem dyrektorem gospodarstwa rybackiego, nie mam takich uprawnień i możliwości

- tłumaczy Tarasiewicz.

Jeden z postulatów udało się jednak spełnić i to być może ten najważniejszy i najpilniejszy. Mowa o **zarybianiu**. W czwartek z jeziora **Iławskiego (Dół)** w kierunku Iławy popłynęła łódź, z narybkiem szczupaka na pokładzie.

- Tego dnia zarybialiśmy jezioro za IZNS-ami, znane także pod nazwą „Pompownia”. Mowa więc o akwenu znajdującym się w granicach naszego miasta. Tam trafiło 100 tysięcy sztuk szczupaka żerującego, czyli

ryby, która straciła już tzw. gruczoł cementowy i może sama żerować. Początkowo szczupaki na tym etapie życia karmią się planktonem, a w miarę rozwoju wzbogacają swoją dietę

- wyjaśnia Dawid Tarasiewicz, ichtiolog z wykształcenia.

~~galeriaspc~~10428~~

To nie koniec zarybiania akwenów przez GR Iława. Poniżej podajemy konkretne wartości / liczby narybku, który został wpuszczony do naszych jezior w czwartek 10 kwietnia. Zarybiania kontrolowane były przez **Państwową Straż Rybacką z Olsztyna** oraz przedstawicieli **Wód Polskich** (nadzór wodny: Iława, Elbląg, Ostróda i Kwidzyn).

- Zarybienia prowadzone są corocznie, natomiast w tym roku - na prośbę wędkarzy - została wpuszczona większa ilość narybku na jezioro przy IZNS-ach, a nie bezpośrednio na jezioro Dół, jak to było przeważnie robione w latach poprzednich

- tłumaczy Tarasiewicz.

Pytamy przy okazji o to, co wędkarzom chodzi po głowie od dawna - **czy jest możliwość całkowitego wyłączenia Jezioraka Dużego z odłowów komercyjnych**, tak np. na okres 2, 3 lat? Wówczas rybostan znacznie by się poprawił (odrodził), a to wpłynęłoby na rozwój turystyki wędkarskiej na terenie Pojezierza Iławskiego. Jak nam przekazał szef Gospodarstwa Rybackiego w Iławie, póki co - nie ma takich planów. A szkoda.

- Nie jest to możliwe głównie ze względu na turystykę niezwiązaną z wędkarstwem. Nie każdy łowi ryby, natomiast bardzo wielu turystów, którzy nie wędkują, chcą zjeść świeżą rybę z Jezioraka. Nie możemy i nie chcemy im tego zabronić przez dwa czy trzy lata. Ludzie często przyjeżdżają do Iławy po to, aby kupić świeżą rybę. Odłowów nie dokonujemy dla samych siebie, nie my - rybacy - jesteśmy konsumentami, tylko są nimi turyści oraz mieszkańcy Iławy i okolic

- dodaje dyrektor GR Iława.

A co do petycji, postulatów itd. - Bartosz Tessar docenia już ten krok ze strony GR Iława, licząc oczywiście na kolejne w przyszłości...

zico

kontakt@infoilawa.pl

Obwód Jeziorak (300 tyś.) :

- Płaskie 200 tyś
- Rucewo Duże 100 tyś

Obwód Iławskie (300 tyś) :

- Pompownia 100 tyś
- Łabędź 200 tyś

Obwód Kaldun 100 tyś

- Kalduny Duże 100 tyś

Obwód Szymbarskie 300 tyś

- Gardyny Duże 200 tyś
- Stęgwica 100 tyś

Obwód Popówko 50 tyś

- Popówko 50 tyś

Obwód Czerwotka 50 tyś

- Czerwone 50 tyś

Obwód Gaudy 150 tyś

- Bądze 50 tyś
- Januszewo 100 tyś

Obwód Susz 100 tyś

- Suskie 100 tyś

Obwód Gulb 20 tyś

- Gulb 20 tyś

Obwód Przezmark 30 tyś

- Przezmark 30 tyś

Wykaz zarybień dokonanych w czwartek 10 kwietnia 2025, źródło: Gospodarstwo Rybackie w Iławie

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/77888-ilawa-beda-zarybienia-znamy-szczegoly-gospodarstwo-rybackie-odpowiada-na-apel-wedkarzy-zdjecia>